

V RAJD ŚLADAMI ZABYTKÓW TECHNIKI

17. marca 2018

Tumlin – Góra Grodowa – g. Wykieńska – g. Kamień – g. Ciosowa – Bobrza

Pod Stanisławem zbiórka wszystkich uczestników¹,
najpierw skrócony wykład Jacka przewodnika,
kościół nie dzisiaj, choć zabytków w nim bez liku,
w polu zainteresowania dziś technika.

Biskupi w tym rejonie byli jej panami,
sprowadzali do Polski Włochów, Szkotów, Niemców,
tkwią ich rody ze spolszczonymi nazwiskami,
nie słycać tylko pracujących hut, hal, sprzętu.

Zachowaną pamiątką tumliński piaskowiec,
czerwieni się kościół, stacje Drogi Krzyżowej,
„Skalę Tumlin” wspomni tylko jakiś klubowiec,
dzięki rajdom poznajemy miejsca kultowe.

Tu w rozsypce prężne niegdyś Zakłady Drzewne,
obok nieczynne już także trasy narciarskie,
z Grodowej na czas przeszły spojrzeć tylko rzewniej²,
kapliczka, kamieniołomy - głuche, bezpieczeństwa.

Za to pogoda na wędrówkę - wyśmienita,
gałęzie drzew, krzaki - pokryte pulchnym śniegiem,
błociska nie uświadczysz, trasa biała, lita,
rajdowcy śmigają góra - dół, niczym biegiem.

Po zejściu z Grodowej widok na okolicę,
Wykieńska z wyciągiem, dźwig bungee, tor od skoczni³,
okazały dąb, z wyraźnym moru obliczem,
od ofiar tutaj grzebanych dostał narośli.

Od kurnika w Podgrodziu kierunek na Wykień,
głębokie grząby w śniegu trudne do przebrnięcia,
nie deptać nasadzeń - Jacek poucza krzykiem,
przerażają tak wielkie drzew leśnych wycięcia.

Raz Szlakiem Czerwonym, raz Gwarka - i dalej wprzód,
Wykieński Kamieniołom z piaskowcem czerwonym⁴,
nalotów kalcytowych w żółci pośród skał w bród,
płaski gład jak czapa na słupie betonowym.

Wreszcie w zaciszu okazja do posilenia,
stratygrafii pokładów skał nikt nie rozsądza,
u niektórych widoczne oznaki zmęczenia,
ciało czegoś mocniejszego dla wsparcia żąda.

Znowu męcząca wspinaczka na szczyt Wykieńskiej,
spojrzenie z góry na twardą pracę studenta,
drobny śnieżek zaczyna towarzyszyć częściej,
a spacer po białym puchu - sprawa ponętna.

Ciut na północ wyciąg narciarski, duża skocznia,
azymut na Górę Kamień z szarą wychodnią⁵,
wśród czerwonych piaskowców to starsza odskocznia,
szara skała ruchów górotwórczych pochodną.

Kolejny odcinek Kamień - Miedziana Góra.
Dlaczego Szlak Czerwony w parze z główną drogą ?
Zawiedli decydenci, czy infrastruktura,
może takie wyznaczanie szlaku dziś modą ?

Po prawej statua grupy Kruszelnickiego,
zginęli podczas nierównej walki z Niemcami⁶,
Ciosowa ze ścianą piaskowca czerwonego⁷,
najstarsza to kopalnia, co pięknem wciąż mamy.

W drodze na Bobrzę wycięte lasów hektary,
taka gospodarka w oczach rajdowców smętna,
czy ktoś ograniczy te leśników zamiary,
to się dzieje w całej Polsce, rzecz niepojęta !

Dwie betonowe płyty przez strumień Szyszkówki,
ciut dalej z czasów PRL-u źródło wody⁸,
Ruscy szukali tu uranu do jądrówki,
odkryta wtedy woda gwarancją wygody.

Wreszcie nad przemysłową Bobrzą Kielecczyzny,
przerzucony solidny most z resztek pancernych,
po pierwszym wielkim piecu żużel niezbyt żyzny⁹,
lecz jest pomnik pamięci z napisem tak cennym.

Po prelekcji w tył zwrot i wzdłuż kanału Bobrzy
do bram największej inwestycji Staropolskiej¹⁰,
choć twórcy założeń byli światli, dobrzy,
wniwecz się obróciły plany autorskie.

Powódź, powstanie, brak środków - przyczyną krachu,
z ruin zabezpieczony dziś mur oporowy,
kanał, w którym bobrom nie brakuje rozmachu,
a młyna Płazińskich, Hochla plan przebudowy.

W górze ruiny węgelnicy, w dobrym stanie dwór¹¹,
będzie w ciepłku odpoczynek na siedząco,
trochę przysłony, ale gorący z wkładką żur,
nalewki działające niezwykle kojąco.

Są i wyjęte z plecaków swojskie wypieki,
kawy, herbaty na przepitkę nie brakuje,
służą spragnionym przytulne dwie toalety,
Jacek z gitarą do nucenia inspiruje.

Coś jednak słabo ze śpiewnym kunsztem zebranych,
nie pomagają nawet śpiewniki Moniki.
Czyżby krachem techniki każdy zatroskany?
W śpiewie też trzeba treningów ... Przyjdą wyniki !

Kielce, 21.03.2018 r.

*Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK*

Przypisy :

1. Kościół św. Stanisława bpa i Męczennika w Tumlinie, 1599, kard. Jerzy Radziwiłł.
2. Góra Grodowa 396 m, szczyt Pasma Tumlińskiego, rezerwat przyrody nieożywionej „Kamienne Kręgi”, 1994, 12,7 ha, kapliczka Przemienienia Pańskiego, 1855, obok stary i nowy (jeszcze czynny) kamieniołom czerwonego piaskowca.
3. Góra Wykieńska, 401 m, szczyt Pasma Tumlińskiego, z wyciągiem narciarskim i starą, nieczynną skocznią, z dźwigiem do skoków na bungee.
4. Nieczynny już kamieniołom na zboczu Góry Wykieńskiej, z ciekawą skałą na betonowym słupie pośrodku wyrobiska (podobno studencka praca dyplomowa), piaskowiec czerwony dolnotriasowy, 250 mln lat.
5. Góra Kamień, 399 m, szczyt Pasma Tumlińskiego, z ciekawą wychodnią skalną z okresu dewońskiego, ~ 400 mln lat, w kolorze szarym.
6. Pomnik Zbigniewa Kruszelnickiego „Wilka, d-cy oddziału AK i jego dwóch żołnierzy poległych u podnóża Góry Ciosowej 05.06.1944 przy próbie zarekwirowania niemieckiej ciężarówki.
7. Góra Ciosowa 365 m, szczyt Pasma Tumlińskiego, z kopalnią czerwonego piaskowca od czasów średniowiecza do roku 1975.
8. Źródło wody podziemnej w Bobrzy, zasila wodociąg gminny, pierwsze szyby wiertnicze z roku 1949/50 (Rosjanie szukali uranu).
9. Pierwszy wielki piec, Bobrza, 1610/13, za powojenną kładką metalową przy zakolu rzeki, budowniczymi byli Włosi z Bergamo Jan i Wawrzyniec Cacciowie, pamiątkowy pomnik wystawiony w 2009 przez Klub Turystyki „Gwarek”.
10. Planowana największa inwestycja Staropolskiego Okręgu Przemysłowego w Bobrzy, inicjator Stanisław Staszic, plan Fryderyk Lempe, budowa od 1824, nigdy nie doprowadzona do końca (5 wielkich pieców, skład rud, węgielnia, kanał, zapora wodna na rzece, koło wodne do napędzania dmuchaw piecowych). Zachował się po renowacji potężny mur oporowy. Realizacji pomysłu przeszkodziły: powódzie, pożar, Powstanie Listopadowe.
11. W Domu Zawiadowcy Zakładu Wielkopieczowego z roku 1826, obecnie restauracja „Dworek Bobrza” w prywatnych rękach. Ruiny, istniejące jeszcze zabudowania w rękach Gminy Miedziana Góra i osób prywatnych.